

Gazeta Gdańska.

Przedpłata kwartalna na pocztę 2,55 mk., z odnośnikiem do domu przez listowego 2,97 mk. — Ogłoszenia przyjmuje się po 30 lin. za jednolitego wiersz petytowy. — „Gazeta Gdańska” wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt katolickich. — Poczta: konto czekowe Nr. 5124 w Gdańsku. — Adres: „Gazeta Gdańska” Danzig, Postschliessfach 188. Telefon 2650. Redakcja i ekspedycja Grobla Przedmiejska (Vorstädtischer Graben) 49. Telefon 2650.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Rok XXIX.

Gdańsk, na środę 16-go kwietnia 1919.

Nr. 87.

Stan oblężenia

w Gdańsku

Zniesiono w sobotę. Trwał zatem tylko dzień je-
den. Strzelaniny powtarzały się co prawda i w
sobotę kilkakrotnie w różnych punktach miasta.
Za to w poniedziałek rano podjęto wszędzie
pracę.

Krótkie bezrobocie kolejarzy i robotników od-
biło się najdotkliwiej na gazowni miejskiej. W
sobotę wieczorem panowały ciemności egipskie.
W południe gospodynie domów były w rozpacz-
y bo z braku gazu nie miały na czym gotować obia-
dów. Powstało stąd zamieszanie wielkie.

Maszyny drukarni stanęły także. Brakło im
gazu do topienia łożu przy odlewaniu czcionek.
I nasza maszyna stanęła z tego powodu. Więc
numeru na wtorek nie mogliśmy wydać.

Dopiero w poniedziałek w południe nadeszły
węgle do gazowni gdańskiej.

Tem uruchomiono znowu gazownię. I numer
niniejszy udało się złożyć nareszcie po przymu-
sowej bezczynności strejkem wywołanej.

Czytelnicy nasi zechcą zatem wybaczyć wy-
padnięcie numeru wtorkowego, który oby jedy-
nym był, gdyż socjaliści niezależni zapowiadają
jakoś, iż za dni kilka strejk generalny powtórzą
— przygotowawszy go lepiej. Stąd mamy wido-
ki dalszych awantur, które zapewne nie zakończą
się inaczej jak wkroczeniem wojsk państw zachod-
nich lub nadesłaniem do Gdańska wojsk polskich
generała Hallera, których przybycia z utęsknie-
ciem oczekują nawet i Niemcy.

Oświadczenie i protest.

Zgrupowani około Polskiego Stronnictwa Lu-
dowego przedstawiciele ludności polskiej Prus
Królewskich, Pomorza, Warmji i Mazur, zebra-
ni dziś w Gdańsku żądamy bezwarunkowego po-
łączenia naszych dzielnic z wskrzeszoną Polską
w imię naprawy zbrodni popełnionej przez roz-
biór Polski.

Zarazem głośno zaznaczamy, iż lud kaszubski
jest zupełnie polski i niema nic wspólnego z ple-
mieniem niemieckim.

Domagamy się stanowczo bezzwłocznego znie-
sienia wszelkich przeciw nam skierowanych praw
i stanu oblężenia.

Podnosimy uroczysty protest przeciw obecne-
mu krępowaniu nas przez nasyłanie grenszuców
w naszej pracy oświatowej i społecznej, gorszem
niż za rządów reakcyjnych.

GDANSK, 8 kwietnia 1919.

POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE.

Przewóz wojsk polskich przez Niemcy.

Zupełnie inaczej jak tutejsze pisma niemiec-
kie przedstawia rzecz „Altonaer Tageblatt” z dnia
7-go kwietnia r. b., z którego odośny wycinek
nadesłano nam z grona czytelników naszych.

Oto prosimy porównać, co pisze niemiecka ga-
zeta owa, wychodząca w Altonie blisko Ham-
burga:

Według dyplomatycznego doniesienia o poło-
żeniu mieli czterej szefowie rządów w sobotę dwa
posiedzenia. Wilsona, który jeszcze jest chory,
zastępował pułkownik House. Wynik był osobli-
wie zadowalający z powodu uregulowania sprawy

Gdańska. Koła powiadomione oświadczają, iż
zasada przejazdu wojsk polskich przez Gdańsk
zachowaną została przez Focha a przez Erzberge-
ra formalnie przyjęta imieniem Niemiec. Ponie-
waż jednak sprzymierzeni nie mają dosyć okrę-
tów, by wysłać wojska przez Gdańsk, więc Niem-
cy radzili, by wojska polskie przewożono ładem.
Armja Hallera ma dlatego przejeżdżać 10 pociąg-
ami dziennie przez całe Niemcy. Wynik ten u-
ważają za odpowiedni zadaniom państw sprzy-
mierzonych. Ostateczne losy Gdańska zostaną
później ogłoszone. Zapewnić jednak już można,
że sprzymierzeni tę sprawę zadowalająco rozwią-
żą (dla kogo?).

Pytanie to stawia pismo niemieckie. Rozumie
przytem oczywiście, że nie będzie to korzystnie
dla Niemiec, tylko dla Polski.

Z powyższego wynika, że Niemcy radzili, aby
przewozić wojska polskie koleją. Jest to zatem
ustępstwo, a nie zwycięstwo dyplomatyczne Niem-
ców.

Zresztą teraz wychodzą pomalutku szydła z
worka. Otóż układy co do przewozu wojsk pol-
skich toczyły się w Spa pomiędzy Fochem a Erz-
bergerem w wagonie salonowym Focha. Foch
miał być podniecony i oświadczył: Ja sam je-
stem miarodawczy co do tłumaczenia układów.
Mam prawo wylądowania w Gdańsku i tego pra-
wa nikt mi nie może zabronić, a w danym razie
wymuszę przejazd przez Gdańsk armatami.

To brzmi jakoś inaczej jak pierwotne donie-
sienia zwycięskie tutejszych gazet niemieckich.

Poznań Gdańskowi.

We wtorek po raz pierwszy zebrała się nowo
wybrana polska rada miejska pod znakiem orla
białego w ratuszu Poznańskim.

Pod własnymi rządami polskimi wolno było na-
reszcie Polakom wybierać podług swej woli i wy-
brali oczywiście polską radę miejską w miejsce tej,
która długie lata hakatyzmem prześladowała braci
naszych w sercu Księstwa Poznańskiego: grodzie
Przemysławu — Poznaniu.

Jak wszystkie chwile ważniejsze w życiu nasze-
go narodu, tak i rozpoczęcie obrad nowej a polskiej
już rady miejskiej w Poznaniu poprzedziło uro-
czyste nabożeństwo. Potem odbyło się posiedze-
nie zaszczycone obecnością Najprzewielebniejszego
Ks. Arcybiskupa Dalbora, prezesa Naczelnej
Rady Narodowej i Komisarzy Naczelnej Rady Lu-
dowej, generała Dowbór-Muśnickiego i wielu in-
nych przedstawicieli władz polskich.

Oczywiście, że Niemcy bruździć poczęli. Ra-
dny Busse, w imieniu radnych Niemców złożył oś-
wiadczenie krótkie przeciwko pominięciu ich przy
oborze prezydium, oraz przeciwko zamierzonemu
wysłaniu telegramu hołdowniczego do państw za-
chodnich, jak wogóle protestu przeciwko wyprowa-
dzeniu polityki do Rady miejskiej. Na znak pro-
testu nie wezmą w obradach dzisiejszych udziału
i posiedzenie opuszczają. W następstwie tego radni
niemieccy salę radziecką opuścili gromadnie.

Po przemówieniach uroczystościowych wybra-
no prezydium, a wreszcie na propozycję radnego
p. Romana Leitgebra postanowiono wysłać tele-
gramy. Pierwszy odszedł do rządu polskiego w
Warszawie — drugi do konferencji pokojowej w
Paryżu, a trzeci do Rady Ludowej w Gdańsku.

Jako miejscowych cieszy nas niezwykle, że
Poznań pamiętał w chwili tak uroczystościowej
dla siebie o naszym Gdańsku. Cześć mu za to!

Aby podzielić się z czytelnikami naszymi ra-
dosnym tym objawem, podajemy te dwa telegra-
my tu dosłownie, gdyż oba dotyczą nie tylko
Gdańska, ale i Prus Królewskich wogóle.

Oto brzmienie:

Do Konferencji Pokojowej w Paryżu.

Przez lat sto przeszło trwał gwałt, dokonany
przez trzy rządy samowładne nad żywym
ustroju polskim. Najsroźsze prześladowania
cierpiał przez wiek cały naród nasz, naród, wol-

ność miłujący, wolności dla wszystkich ludów
pragnący i za wolność tę krew swą serdeczną
na obu półkulach przelewający.

Prysły okowy niewoli dzięki zwycięstwu
Wielkich Ludowładztw Zachodu, w których
szeregach walczyli synowie naszej ziemi za cza-
sów Washingtona w Wolnej Ameryce, na po-
lach Francji przez cały niemal wiek XIX i za
dni naszych pod wodzą Hallera. Wielkie idee
ludzkości i postępu, którym wierni pozostawa-
liśmy zawsze aż do ostatka, zapanowały nad re-
akcją i militarystką zaborczą. Dzięki temu
danem nam jest w Poznaniu, tej pierwotnej sto-
licy Polski, oddychać dziś wolnym powietrzem.
Wnosimy stopniowo gmach nowy wolnej Pol-
ski, powołujemy do życia ludowładczę instytu-
cję publiczną, w której rządzie stanęła w do-
tychczasowym ośrodku polskim zaboru pruskie-
go w Poznaniu, Rada miejska, składem swym
odpowiadająca charakterowi polskiemu naszego
miasta. Dziś rozpoczynamy pracę naszą, od któ-
rej przemoc wroga odrzucała nas bezprawiem.
uświęconem ustawami wyjątkowemi.

Dzień to dla nas wielki i uroczysty, ale ra-
dostę naszą maci ta smutna świadomość, że
większa część rodaków naszych nie wyzwolo-
na jeszcze. Śląsk, Prusy Królewskie i części
polskie Prus Królewskich nie radują się jesz-
cze zasłużoną wolnością, lecz cierpią niedolę,
trwającą wiek przeszło cały z powodu zadanej
nam krzywdy rozbiorów.

Ku północy zwracają się przedewszystkiem
myśli i uczucia nasze ku Gdańskowi, bo tam
płuca nasze, tam, poprzez kraj polski, wynara-
dawiany i dręczony szczególnie, jedyny nasz do-
stęp na świat szeroki, do morza polskiego, któ-
re jedyne połączyć i zbliżyć nas zdolne do in-
nych wolnych, z nami sprzymierzonych na-
rodów.

Póki te ziemie odwieczne polskie nie połą-
czą się z nami w jeden nierozdzielny i jedno-
lity związek państwowy, póty naród nasz nie po-
czuje się wolnym prawdziwie, póty nie spocz-
nie w swej walce o przyrodzone swe prawa do
pełni swobody.

Rada miejska miasta Poznania

Dalej mówił p. Roman Leitgeber:

W końcu niechaj wolno mi będzie przedłożyć
imieniem wszystkich radnych Polaków do uchwa-
ly trzecią depeszę, którą z pod serca naszego
ślemy:

DO RADY LUDOWEJ W GDANSKU.

Dla Poznania, stolicy dotychczasowego za-
boru pruskiego dzień dziś wielki. Dziś gromadzi
się tu po raz pierwszy nowoobrana rada miej-
ska, odpowiadająca polskiemu charakterowi na-
szego grodu. Uroczystość naszą maci jedynie
świadomość tego, że nie wszystkie jeszcze zie-
mie byłego zaboru pruskiego wyzwolone z pod
niewoli i ucisku, dzielonego przez nas wspólnie
przez lat przeszło sto. NA WAS, RODACY
W GDANSKU I PRUSACH KRÓLEWSKICH,
napór wroga odwiecznego był o kilkadziesiąt lat
dłuższy i szczególnie silny. Mimo to POL-
SKOŚĆ W PRUSACH KRÓLEWSKICH ŻY-
WIE TAK SAMO, jak w Wielkopolsce.

Stulecie wspólnej niedoli ZESPOLIŁO NAS
NIEROZERWALNIE, to też dziś, kiedy z Was
okowy jeszcze nie opadły, ku Wam przede-
wszystkiem zwracają się myśli nasze i uczucia.
PRZEZ GDANSK I PRUSY KRÓLEWSKIE
PROWADZI GOŚCINIEC DLA POLSKI na
świat szeroki, — BEZ WAS POLSKA JAKO
PANSTWO ISTNIEĆ NIE MOŻE.

Zaświadczając to uroczystość wobec całego
świata, stwierdzamy niezłomnie, że POLSKA
PRZEDZIEJ NIE SPOCZNIE, PÓKI GDANSK
I PRUSY KRÓLEWSKIE NIE WEJDA W
SKŁAD JEDNOLITY I NIEROZERWALNY
Z PANSTWEM POLSKIM.

W latach niewoli byliśmy Wam niejednokro-
tnie ostożką, z Poznania czerpalicie otuchę do
walki i wytrwania. Czerpcie ją nadal, świado-

mi tego, że jak dawniej, tak i dziś i na wieki my z Wami!

Rada miejska miasta Poznania.

Rada wysłanie depesz uchwaliła jednomyślnie wśród oklasków.

Na tem zakończyły się obrady pierwszego, uroczystościowego posiedzenia.

Tak więc Poznań uroczysto zaznaczył, że czuje się jednym z nami — z Gdańskiem i Królewskimi Prusami.

Rozraduje to niewątpliwie serca naszych Czytelników, a Braciom Kaszubom dowodzi, że o nas w Poznaniu nie zapomniano — i że tem ogniskiem przeciw zachłanności niemieckiej protestować powinniśmy na wszelkich zebraniach, choćby nawet i najmniejszych wzorując się pod tym względem zupełnie na Niemcach.

Przeciwko przyłączeniu do Polski protestuje nawet i taki sobie maluczek „Verschönerungsverein“ w Oliwie. Kto nie wierzy, niech przeczyta w Nr. 53 „Olivaer Zeitung“, który nadesłał nam jeden z uważnych Czytelników.

Zamiast troszczyć się o pomalowanie w Oliwie ławek publicznych wiosną na nowo — ów cię kawy „Verschönerungsverein“ „maluje“ — to jest szkuluje Polaków. Protestuje przeciw przyłączeniu do Polski pięknej miejscowości „niemieckiej“ Oliwy — zupełnie, jakby uroczą Oliwa z przyłączeniem do Polski zbrzydła zupełnie, albo jakby Niemcy ją tak uroczą zrobili!...

A wszakże dostali ją już tak piękną z rąk polskich w rozbiórce przed 140 laty! Albo czy z chwilą, kiedy zagrabili przed wiekiem piękny ogród klasztorny dzisiaj zamkowym zwany — ów ogród nagle wypiękniał? Albo czyż powstał może nagle w rękach zaborców tej chwili, kiedy go zagrabili?

Nie — stanowczo nie!

Ze istniał już dawniej świadczą dziś jeszcze śliczne drzewa olbrzymie w Oliwie.

I dlatego „Verschönerungsverein“ dbać dzisiaj powinien, ażeby Oliwę znów piękną oddać mógł niezadługo w ręce Polaków, gdyż podczas wojny niejedno w niej zbrzydło.

To jest zakres działania „Verschönerungsvereinu“ — a nie wielka polityka światowa i oddziaływanie na nią.

My zaś Polacy zamieszkali na całym pomorzu bałtyckim byliśmy dotychczas zbyt skromni. Wziąć sobie powinniśmy na uwagę buńczuczność Niemców, okazującą się nawet w wystąpieniu ołiwskiego „Verschönerungsvereinu“.

Gdzie Niemców zbierze się dwudziestu — tam uchwalają i wysyłają buńczuczne protesty.

Róbmy tak samo!

Niech każda wioska kaszubska protestuje osobno. Co Niemcom wolno to i nam nie jest wzbronione — tem bardziej, że pobici uznali w warunkach rozejmowych prawo stanowienia narodów o sobie. A więc śmiało do dzieła. Protestujemy równie.

A kiedy protestować będziemy licznie i głośno, — wtedy świat nas usłyszy!

Gdy zaś usłyszysz, przyzna nam Gdańsk i z nim razem odda Prusy Królewskie Polsce.

Zatem rączy do dzieła!

Tylko coraz więcej protestów.

Miejmy odwagę powiedzieć, co mamy na sercu!

W sprawie obrony praw języka polskiego w szkole.

Zważywszy, że społeczeństwu naszemu z pewnością bardzo zależy na tem, aby się czegoś bliżej dowiedzieć o zabiegach naszych u ministerstwa oświaty około przyznania językowi naszemu przynależnych mu praw w szkole, podajemy do publicznej wiadomości co następuje:

Wydział Szkolny przy Podkomisarjacie w Gdańsku wysłał w dniu 2-go stycznia r. b. do ministerstwa petycję, domagającą się dla Prus Królewskich i odnośnych części Prus Książęcych i Pomorza spełnienia następujących żądań:

1) W szkołach ludowych powinna być zaprowadzona na wszystkich stopniach polska nauka religii i nauka czytania i pisania polskiego, ostatecznie co najmniej w 6 godzinach tygodniowo.

2) W szkołach średnich i wyższych powinna być zaprowadzona na wszystkich stopniach polska nauka religii i nauka języka polskiego. Dla nauki języka polskiego wyznaczona być winna ta sama liczba godzin, która przysługuje nauce języka niemieckiego. Biblioteki dla uczniów polskich, istniejące przy tych zakładach, należy oddać do użytku uczniów.

3) Odnośne zarządzenia powinny natychmiast wejść w życie.

Na tę petycję żadnej nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Nawet kiedy po ukazaniu się znanego reskryptu ministerjalnego z dnia 31-go grudnia 1918 roku telegraficznie zwróciliśmy się do ministerstwa z zapytaniem, czy zawarte w nim rozporządzenia dotyczą także Prus Książęcych i Pomorza, zbyt nas milczeniem. Upłynęły od owego czasu blisko 3 miesiące, zbliżał się czas nowe-

go roku szkolnego, a odpowiedź jeszcze nie przychodziła. Przeto postanowił Wydział Szkolny zwrócić się do p. ministra z ponowną petycją, której główne punkta w tłumaczeniu polskiem poniżej podajemy.

1) Rozporządzenie ministerjalne z dnia 31-go grudnia 1918 r., dotyczące zaprowadzenia nauki religii w polskim języku i polskiej nauki czytania i pisania na wszystkich stopniach szkół ludowych, odnosi się także do Pomorza i Prus Książęcych.

2) Co się tyczy szkół średnich i wyższych Prus Królewskich, Książęcych i Pomorza, to i dla nich uchwalone zostaną te same zarządzenia, a mianowicie, że od Wielkiejnocy r. b. na wszystkich stopniach uczniom Polakom udzielana ma być nauka religii w ich ojczystym języku, oraz nauka języka polskiego. Dla nauki języka polskiego przeznaczona się tę samą ilość godzin tygodniowo, co dla nauki języka niemieckiego.

3) Rozporządza się, aby biblioteki dla uczniów polskich, które już teraz istnieją przy wszelkiego rodzaju zakładach naukowych, natychmiast zostały oddane dla użytku tychże uczniów i aby założeniu nowych bibliotek żadnych nie stawiano przeszkód.

Do punktu 2-go uważaliśmy za potrzebne zwrócić szczególniejszą uwagę p. ministra na wpływającą z rozporządzenia ministerjalnego z dnia 31-go grudnia 1918 r. nieodzowną konieczność przyznania nauce języka polskiego przynależnych jej praw w seminarjach nauczycielskich oraz i parandjach, aby z czasem zaradzić można ogólnemu brakowi takich sił nauczycielskich, które byłyby zdolne do skutecznego udzielania nauki języka polskiego.

PODKOMISARJAT NACZ. RADY LUDOWEJ na Prusy Królewskie, Książęce i Pomorze.

Wydział Szkolny.

Dr. Lange.

Inne gazety polskie proszą się o powtórzenie.

Przegląd polityczny.

Wilson pozostanie aż do zawarcia pokoju.

Jak z Paryża donoszą, jest wiadomość o rychłym odjeździe Wilsona nieprawdziwą. Prezydent Stanów Zjednoczonych ma stanowczy zamiar pozostać w Europie aż do zawarcia pokoju wstępnego.

Sprawy polskie.

Gdańsk jako samoistne państwo w granicach Polski?

Z Paryża donoszą, że sprawa Gdańska prawdopodobnie w ten sposób zostanie rozwiązana, że z okolicy tej utworzą samowładne państwo wewnątrz Polski, które należeć będzie pod cła polskie, ale ma posiadać własne swe rządy.

Korespondent „Handelsbladu“ dodaje, że po ostatnich obradach nie może ulegać żadnej wątpliwości, iż państwa sprzymierzone chcą w ten lub ów sposób zapewnić Polsce port gdański. Uważają bowiem za konieczność, zrobić Polskę, Czecho-Słowaków i Rumunję jak najsilniejszymi jako obronę przeciw bolszewizmowi.

A więc wedle tej wiadomości Gdańsk jednak ma przypaść Polsce. Choć forma jest nieco złożona, ale jądro rzeczy pozostaje to samo.

Wiadomości kościelne.

Diecezja chełmińska.

* Pelplin. W środę, dnia 9 b. m. odbyła się eskportacja zwłok ś. p. ks. kanonika Antoniego Kloki, której przewodniczył Najprzew. ks. Biskup Augustyn. We czwartek o godz. 9-iej z rana odprawili wigilję ks. Oficjał Dziegielewski przy asyście księży wikarych Klundra i Wojtaszewskiego. Mszę żałobną odprawił Najprzew. ks. Biskup Sufragan dr. Klunder. Pieśnią „Witaj Królowo“ zakończyło się nabożeństwo.

* Pelplin. Porządek nabożeństwa w Katedrze w wielkim tygodniu jest następujący:

W środę, w czwartek i w piątek odprawiają się t. zw. czarne jutrznie o godz. 4-tej po południu. W piątek odbędzie się procesja z kościoła parafialnego do Katedry; tamże kazanie około godz. 7-mej wieczorem. W czwartek, w piątek i w sobotę rozpocznie się suma o godz. 9-tej. W czwartek podczas sumy będą Oleje święcone, potem nastąpi podział. W sobotę odbędzie się Rezurekcja w Katedrze o godz. 7-mej wieczorem; w kościele parafialnym w niedzielę z rana o godz. 5-tej.

Uczcie dzieci czytać i pisać po polsku!

Wiadomości potoczne.

Baczność drużyna Sokola. Zawody jednostek odbędą się w środę, 16 kwietnia punktualnie o godzinie 7-mej w Sidlicach u p. Steppuhn, Karthausersstrasse. Czołem! Naczelnik.

— Sprostowanie. W artykule: „Przyjazd Halera do Gdańska“ zamieszczonym w nr. 82 „Gazety Gdańskiej“ zakradł się przez nieuwagę zecerą błąd rażący. Otóż w ustępie zaczynającym się od słów: „Tak samo inne drogi przez Niemcy proponowane itd.“ odstawił zecer w wierszu 6-tym „rozruchów“ zamiast grencszuców. Ponieważ „rozruchów“ w tym sensie nie było, odnośne zdanie brzmić winno: Bo tutaj po usunięciu grencszuców z miast na drodze kolejowej dowóz pójdzie poprzez kraj... itd. — Tyle dla wyświetlenia sprawy.

— Staraniem wydziału organizacyjnego przy Podkomisarjacie w Gdańsku odbył się w dniach 4—6 kwietnia rb. kurs przygotowawczy dla mówców ludowych. Zebrało się kilkudziesięciu słuchaczy, którzy z wielkim zajęciem wysłuchali wykładów z rozmaitych zakresów. Wykłady sumiennie opracowane, co do formy i dyspozycji przejrzyste ujęte, przedewszystkiem aktualne, niepomniennie przyczynią się do wyszkolenia tych, którzy w nich brali udział. Ze słuchaczy zrozumieli właściwy cel kursu, wykazała dyskusja pod koniec wykładów, w której uczestnicy głos zabierali, pytając czy to o wyjaśnienie, czy też dorzucając myśl jakąś.

Kurs cel swój osiągnął. Z zadowoleniem rozchodzili się uczestnicy, wyrażając życzenie, aby kursa podobne częściej się powtarzały.

Z grona uczestników zlecono mi wyrazić po dziękowanie, tak Podkomisarjatu za urządzenie kursu, jako też panom referentom za wygłoszenie referatów, z którego to zlecenia się uiszczałam za pośrednictwem naszej, skorej do usług i ofiarnej prasy polskiej. Sprawozdawca.

Gdańsk. Wydzielanie żywności nastąpi w tym tygodniu następująco:

1. Od poniedziałku, 14 do soboty, 19 kwietnia: Na markę 14 karty na kartofle nr. 32 trzy funty kartofli albo dla braku tychże 250 gramów wyrobów młynarskich, na markę 15 karty na kartofle 150 gramów wyrobów młynarskich zamiast kartofli.

Wyroby młynarskie otrzyma się w składach kolonjalnych.

2. Od wtorku, 15 do soboty, 19 kwietnia: a) na markę 1 nowej gdańskiej karty żywnościowej dla dorosłych, jak i na markę 34 karty żywnościowej dla dorosłych gmin sąsiednich po 125 gr. wyrobów młynarskich.

b) Na markę 1 K nowej gdańskiej karty żywnościowej dla dzieci, jak i na markę 34 K karty żywnościowej dla dzieci gmin sąsiednich po 250 gr. gryzu, płatków owsianych lub jęczmiennej maki dla dzieci, podług zapasów w składach.

c) Na marki 2 i 2 K nowych kart żywnościowych dla dorosłych i dzieci, jak i na marki 35 i 35 K kart żywnościowych dla dorosłych i dzieci gmin sąsiednich po tabliczce na żupę po 13 fen.

d) Na markę A gdańskiej karty żywnościowej dla dzieci, jak i na markę D karty żywnościowej dla dzieci gmin sąsiednich 250 gramów napoju porannego po 45 fen.

3. Od środy, 16 do soboty, 19 kwietnia: Na marki 3 i 3 K gdańskich kart żywnościowych dla dorosłych i dzieci w zastępstwie skrócenia racji mięsa w kilku tygodniach 125 gramów szablaku po 90 fen. za funt.

4. Od soboty, 19, do czwartku, 24 kwietnia: a) Na marki 4 i 4 K gdańskiej karty żywnościowej dla dorosłych i dzieci, jak i na marki 36 i 36 K kart żywnościowych dla dorosłych i dzieci gmin sąsiednich po pół funta marmelady, miodu sztucznego lub syropu, podług zapasu w składach. Cena marmelady wynosi 1 markę i 30 fen. za funt, miodu sztucznego w paczkach i puszkach 80 fen. za funt, za odważony funt 78 fen., a za syrop 56 fenygów za funt.

Kiszoną kapustę, luźną mąkę na żupę i kostki na żupę sprzedają składy bez znaczków.

Wymienione towary otrzymać można w składach, które się zgłosiły do nabycia wyrobów młynarskich.

Marki przez handlarzy odebrane trzeba bezwzględnie oddać odnośnym urzędom podziału.

Gdańsk. Dawniejszy pomocnik pocztowy H. Mix z Pucka odpowiadał przed izbą karną, oskarżony o sprzeniewierzenie urzędowych pieniędzy i sfalszowanie dokumentów. W pięciu wypadkach miał odstawić większe sumy pieniędzy, które sprzeniewierzył i dla siebie zatrzymał. Ogółem 1912 marek. W trzech wypadkach sfalszował kwity. Pieniądze przetrwonil. Skazano go na rok i trzy miesiące więzienia.

Gdańsk. Straży obywatelskiej doniesiono, że jakaś kobieta na Schaeferi przemycza wieprzowinę. Natychmiastowe poszukiwania wykazały, iż faktycznie sprzedawała mięso. Kobieta oświadczyła, że mięso to podarował jej jakiś nieznajomy. Brała po 13 marek za funt. 2 i pół funta obłożono aresztem.

Nowyport. W środę o godz. 3,15 po południu przyplłynął do portu parowiec „Selandia“ z żywnością dla Polski. Przywiózł ca 5500 ton maki, fa-

soł i konserw mięsnych. „Selandia“ zasługuje na większą uwagę, bo jest to statek typu najnowszo- go t. zw. motorowiec, opalany oliwą, a więc nie palnymi kominów. Należy do Danji, pod- był w służbie Czerwonego Krzyża a zabranie ładunku w Nowym Yorku był w Chinach. Na tle wiosennego szafiru nieba bia- ły jego pokład i dumnie w górę wzniesione masz- ty wspaniale robi wrażenie.

Łączyńska huta. W gimnazjum w Świeciu zdał egzamin abiturjenski p. Franciszek Jankowski, który z powodu dobrych prac piśmiennych został od egzaminu ustnego zwolniony. Fr. Jankowski zamierza poświęcić się stanowi duchownemu.

Strejk robotników cementarnych. W Szczecinie złożyli robotnicy głównego cementarza pracę. Od dwóch dni ustały pogrzeby. Groby już po- grzebanych stoją otworem. Układy, które rozpo- częto, nie doprowadziły do skutku.

Zebrania Towarzystw

odbędzie się:

Gdańsk. Zebranie Tow. Młodzieży Kupieckiej w Gdańsku odbędzie się w czwartek, dnia 17 bm. o godz. 7 i pół wieczorem w lokalu p. Lindnera przy Długim Rynku (Langemarkt). Wykład kolegi Kosznika „o polityce socjalnej.“ Zapada uchwała, aby i panie zatrudnione w handlu i przemyśle na członków przyjmować. Prosimy więc usilnie o liczne przybycie pań oraz członków. — Goście mile widziani. Wydział.

Kartuzy. Miesięczne zebranie Zjednoczenia Zaw. Polskiego na Kartuzy i okolicę odbędzie się w środę, dnia 16 b. m. o godz. 7-ej wieczorem w lokalu p. Krefta (dawniej Patschull). O licz- ny udział uprasza Zarząd.

Lubichowo. W poniedziałek, 21 b. m. o godz. 5-ej po poł. odbędzie się zebranie filji Zjedn. Zaw. Polskiego na sali p. Wielewskiego. Mówca po- samiejszczy. — Kto książki jeszcze nie oddał, to prosimy to u miejscowego męża zaufania u- czynić. — O liczny udział prosi Zarząd.

Drukiem i nakładem „Gazety Gdańskiej“ Jana Kwiatkowskiego w Gdańsku. Redaktor od- powiedzialny Henryk Wieczorkiewicz w Gdańsku.

W niedzielę, dnia 27 kwietnia
o godz. 3 po południu
odbędzie się.

Wielki wiec polski w Sporthalle

największej sali Gdańska.

Wszystkich Rodaków i Rodaczki prosimy o szczerzy udział. Niech każdy zachęca znajomych Rodaków i Rodaczki.

Niechaj jeden powiada o wiecu drugiemu. Nie powinno zabraknąć nikogo! Szczególnie licznie niechaj przybędą kobiety!

Wszak i one mają obecnie prawo głosowania.

Powiatowa

Rada Ludowa na Gdańsk,
Gdańskie Wyżyny i Niziny.

Bank Ludowy w Żukowie

oddziela pożyczek i przyjmuje oszczędności

placąc

2% i 3% procent

rocznie do wypowiedzenia.

Dni kasowe są poniedziałki i czwartki od godziny 12—2 po południu.

ZARZĄD.

Mathes.

Ptach.

Stokowski.

„RUBALIN“

Wielkapieniężna loteria Czerwonego Krzyża

na rzecz „Vaterländischen Frauenvereins“
w Charlottenburgu.

Głównienie Już 1-go i 2-go maja 1919.

Kapitał przeznaczony do losowania

100 000 mk.

50 000 „

10 000 „

i tak dalej jeszcze wiele tysięcy wygranych.

Losy po 3,00 mk. włącznie listy i portorji wysłać również za zaliczką z dolizowaniem 20 fen. nadwyżki portorji

Haupt-Lose-Zentrale

Zissler

Hamburg 23.

Jopy męskie na zimę

starego towaru poleca

KUPIEC Consumverein

E. G. m. b. H.

CHEMELNO PR. Z.

Pelplin.

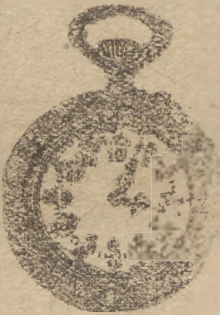
W tutejszym progimnazjum

rozpoczyna się

nowy rok szkolny

we wtorek, dnia 29 kwietnia.

Uczniowie pozamiejscowi powinni się więc w dzień przedtem tu stawić.



Julian Lisiński

Gdańsk Brętowsko 21.

zegarmistrz i stolarz,

poleca

swój dobrze zaopatrzony skład: zegary solenne regulatory kalendarzy, budziki zegarki kieszonkowe, zegarki przenośne, zegarki biżuterię, jako to broszki, kolczyki pierścionki, krzyżyki, łańcuszki bransoletki itd. Reparatywy wykonuje się szybko i rzetelnie. Tanie. Znajdującym się w Gdańsku lub w okolicy polecam wybrać się do mojego warsztatu.

Restauracja

Bronisława Kubickiego

w Gdańsku, Am brausen den Wasser 5

w której odbywa się

codziennie koncert

winna być punktem zbornym wszystkich Rodaków miasta Gdańska i okolicy. Dlatego każdy, chcący się nieco zabawić, niechaj spieszy tamdotąd, bo lokale ładne a usługa skora i rzetelna.

Swój do swego!

Jedyny polski skład trumien
w Kartuzach.

Szanownej Publiczności Kartuz i okolicy. donoszę uprzejmie, że założyłem przy ulicy Jeziernej 12 (Seestrasse) skład trumien z dobrymi i pięknymi ozdobami według życzenia. Proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa kreślę z głębokim szacunkiem

J. Formella,
MISTRZ STOLARSKI.

Kartuzy, Pr. Zach.

Bracia! Rozszerzajcie „Gazetę Gdańską“.

jest najlepszy blyszczyk na obuwie i skóry. Należy do niego w każdym interesie.

Redacy, sądzicie wamodnie tylko blyszczyk „Rubalin“.

Jest to jedyny polski wyrób.

Franciszek Lehmann, chem. fabryka, Oliwa.

Telefon 102, adres telegram, „Rubalin“.

Stary Szołand.

Zebranie Towarzystwa ludowego
na parafję Stary Szołandzką

odbędzie się

w trzecie święto, we wtorek, dnia 22 kwietnia rb.
o godz. 6-tej wieczorem, na sali parafjalnej.

Rodacy przybędzie jaknajliczniej, także z wio- sek, jak z Schönfeld, Wonneberg, Walddorf itd.

Baczność!

Rzadko nadarzająca się sposobność zapewnienia sobie egzystencji również dla dwóch osób, nadarza się dla kupców z branży kolonialnej i destylacji przez nabywanie starego, dobrze zaprowadzonego interesu z prze- ważnie nowymi budynkami w mniejszym bardzo ży- wionem mieście powiatowym w obwodzie rejencji kwidzyńskiej, samieszkałem przeważnie przez ludność polską.

Reflektanci, posiadający przynajmniej 75 000 mk. wpłaty, zechcą się zgłosić do Eksp. Gazety Gdańskiej pod nr. 414.

Pocztówki wielkanocne

po 80 fenygów sztuka, tak samo

pocztówki wszelkiego innego rodzaju

i dobry

papier listowy

poleca swym szanownym czytelnikom

Ekspedycja „Gazety Gdańskiej“.

Naszym depONENTOM donosimy iż zniży- liśmy stopę procentową od dnia 1-go sty- cznia 1919, na czas prześciowy i płacimy

od depozytów z półrocznem wypowiedzeniem 2½ %.

„ „ z cwiórocznem „ 2%.

„ „ z ośmiódniewem „ 1½ %.

Bank Puck

E. G. m. u. H.

B. Adolph. St. Nowak. M. Lorkowski.

Modniarstwo prywatne.
Wiosenna i letnie
kapelusze

przyjmuje do pracy

Kosińska

Schild 7 p.

Sprzedam
dwa wozy reboce
większy i mały jednokonnny
i jednego konia.

Paweł Gzarwienie
Chwaszczyn — Quaschin Wpr

Młody człowiek
który pełnił funkcję płatni- ka przy wojsku polskim, a obecnie znajduje się w Gdań- sku celem wyuczenia się zawodu i podania o waran- dowania poszukuje edig

pokoju
meblowanego

z kawą lub całą pensją.
Zgłosz pod 414 do Eksped
„Gaz. Gdańskiej“.

Polecam się

przy zakładaniu
studni oraz wodociągów
do wskazania podziemnych zró- deł wodnych za pomocą

różgi.

Dotychczas świetne wyniki
Piatkowski.

Westerplatte Birkenallee 7.

Fortepiany

stroji i reparauje
do przystępnych cenach

F. Detlaf

Wrzeszcz

Hauptstr. 91, b. Telefon 2007

Szafy do rzeczy,
szafki łóżka z materacami,
krzesła wypłane trzciną
sprzeda

Wiśniewski

Töpfergasse 13.

Służący

potrzebny od zaraz, 7-głoz.
pismienne z odpisami swia- skimi i podaniem waran- dowań do

Maj. Franciszko

p. Złotów (Fiatow Westpr.).

Sprzedam

mój interes w warów mater- jalnych, żelaza, des yłocja w mieście powiatowym Prus Zachodnich, składający się z interesu i domu mieszkal- nego z bocznym skrzydłem, wielkiego podwórza z dwoma wjazdami, śpiężni i pod- jazdu, składni żelaza, śpięż- rza na żelazo i stajni dla koni, dwóch koni i woza i dożni maszynowego śpięż- rowarowego. Cena 145 000 marek. Do przejęcia towa- ru potrzeba około 20 000 mk. Zgłoszenia pod nr. 409 do Eksp. „Gaz. Gdańskiej“.

Bilanz für das Jahr 1918.

	Aktiva	Passiva
Reservefonds		3 950,85
Spezialreserve		4 156,42
Anteile		19 570,85
Dividende		40,00
Depositenlagen		1 101 965,35
Banken	636 500,62	
Aktien	20 000,—	
Prozesskosten	282,60	
Wechseldarlehen	437 367,25	
Barbestand	35 533,—	
	1 129 683,47	1 129 683,47

Mitgliederzahl:

Vom Jahre 1917 auf 1918 gingen über	286
Im Jahre 1918 sind beigetreten	1
	287
Im Jahre 1918 sind ausgetreten	1
Auf das Jahr 1919 gehen über	286

Putzig Wpr. den 9 April 1919.

Bank Puck

Ringetragene Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht.

Basilius Adolph. Stanislaus Nowak.
Mieczyslaus Lorkowski.

Bank Związku Spółek Zarobkowych

Oddział Gdański

Gdańsk, Holzmarkt 18.

załatwia wszelkie czynności z zakresu bankierstwa. Pośredniczy mianowicie — w zakupie i sprzedaży papierów państwowych, listów zast., akcji i.t.d.

Bekanntmachung.

Die heute in Danzig versammelten Ferkelhändler haben folgende Vereinbarungen getroffen:

- Der Ankauf von Ferkeln und Läufer Schweinen im Stückgewicht bis 25 kg (50 Pfund) zwecks Weiterverkauf, sowie der kommissionsweise Handel mit Ferkeln und Läufer Schweinen soll in der Provinz Westpreussen nur von den mit einer roten Ausweiskarte versehenen Mitgliedern des Westpreussischen Viehhandelsverbandes ausgeübt werden.
- Ferkel und Läufer Schweine sollen nur nach Gewicht gehandelt werden.
- Die gemäß Satz 1 zum Ankauf von Ferkeln und Läufer Schweinen berechtigten Händler dürfen für alle vom 13. April 1919 ab abzunehmenden Tiere im Stückgewicht bis 50 Pfund höchstens M 4,— je Pfund ($\frac{1}{2}$ kg) an der Abnahmestelle (Wiegestelle) im Land zahlen.
- Beim Weiterverkauf dürfen die Händler zu dem unter Ziffer 3 angegebenen Preise für Aufkäufergebühr, Fracht, Gewichtsverlust, Risiko und Händlergewinn keinen höheren Aufschlag als 20% nehmen. Soweit Ferkel und Läufer Schweine im Stückgewicht bis 50 Pfund an Abnehmer zum Weiterverkauf abgesetzt werden, müssen die Händler diese Abnehmer verpflichten, die Tiere nur an Mäster oder Züchter ausserhalb des Landes zu verkaufen. Der Verkäufer verpflichtet sich zugleich einen Zuschlag von höchstens 120% für Fracht, Gewichtsverlust, Händlergewinn und Risiko abzugeben und dem Westpreussischen Viehhandelsverband auf dessen Verlangen die Namen der betreffenden Züchter und Mäster und die von diesen gezahlten Kaufpreise mitzuteilen.
- Die Ferkelhändler haben dem Westpreussischen Viehhandelsverband den auf der Abnahmestelle (Wiegestelle) im Lande gezahlten Kaufpreis durch Vorlage der Ankaufoanzeigen, die vom Käufer und Verkäufer unterzeichnet und vollzogen sein müssen, nachzuweisen.

Unter Bezugnahme auf die vorstehenden Vereinbarungen ordnen wir hiermit folgendes ab:

- Der Ankauf von Ferkeln und Läufer Schweinen im Stückgewicht bis 25 kg (50 Pfund) zwecks Weiterverkaufs sowie der kommissionsweise Handel mit Ferkeln und solchen Läufer Schweinen ist in der Provinz Westpreussen vom 13. April 1919 ab nur den mit einer roten Ausweiskarte versehenen Mitgliedern des Westpreussischen Viehhandelsverbandes gestattet.
- Sämtliche mit dem Ferkelhandel befassten Händler und Genossenschaften, die vom 13. April 1919 ab in der Provinz Westpreussen den Handel mit Ferkeln und Läufer Schweinen im Stückgewicht bis 25 kg (50 Pfund) ausüben wollen, haben dem Westpreussischen Viehhandelsverband zu Danzig eine schriftliche Erklärung, dass sie die vorstehenden Vereinbarungen unter 1—5 einzuhalten bereit sind, bis zum 13. April 1919 — bei späterer Zulassung innerhalb der festzusetzenden Frist — abzugeben. Falls die Abgabe einer derartigen Erklärung bis zu dem vorgeschriebenen Zeitpunkt nicht erfolgt oder die vorstehend vereinbarten Bedingungen nicht eingehalten werden, würde dies als Unzuverlässigkeit den Viehhandelsverband zur Entziehung der roten Ausweiskarte veranlassen. Bei Nichteinhaltung der Vereinbarungen würde ferner nicht auf eine Genehmigung der Ausführung der Ferkel und Läufer Schweine zu rechnen sein.

Danzig, den 5. April 1919.

Provinzial-Fleischstelle für die Provinz Westpreussen und Westpreussischer Viehhandelsverband.

Der Beauftragte des Viehkaufschusses der Arbeiterräte Westpreussens.

XXXXXXXXXXXX

Wyborną kiszona

kapustę

po 20 m. cent. poleca

Paweł Nawrocki

Sztum

(Stuhm Westpr.).

XXXXXXXXXXXX

Polcam

czarwoną, białą

konieczną

timetkę,

rakel kwedlshurgską,

cebulę

siew i sadzonkę

jako i wszelkie inne nasiona

po przystępnej cenie

Paweł Nawrocki

Sztum (Stuhm Wpr.).

Parę dobrych, moonych

i biegłych

koni

1,70 m wysokie 7 i 8 lat ma

na sprzedaż

Paweł Nawrocki

Sztum (Stuhm Wpr.).

Wspólnik

z kapitałem potrzebny za-
raz do zależenia przedsię-
wzięcia importowego. Łas-
kawe zgłosz. npraszają się do
Ekspedycji „Gaz. Gdańskiej”
pod nr. 418.

Wyjeżdżam

od 18 do 24 b.m.

A. Stachurski,

lekarz zębów

w Brusach.

Tabakę

do zafawia

prawdziwą. Przy odbiorze
1 do 5 funt po 5,00 mk. 6 do
10 funt po 4,50 mk. i opa-
kowanie wolne poleca i wy-
sła za zaliczką pocztową
Chem teeh dem wysyłkowy
R. Widzowski.

Polpin Westpr.

Winiarnia

i hurtowny skład cygar
w miejscu kąpielowym bar-
dzo korzystnia pod starą
firmą do sprzedania.

Osobiste zgłosz. przyjmie

Przybylski.

Oliwa, ulica Kolejowa 2.

Do sprzedania nowy

dwupiętrowy

dom

z urządzeniem do składu
lokalowego w dużej wsi
kościelnej. Stacja kolejowa
i poczta w miejscu. Do te-
go należy 4 morgi roli i 4
morgi łąki. Cena i wpłata
podług ugody. Zgłosz. pod
nr. 391 do Eksp. Gaz. Gd.

30 centuarów

niebieskiego

lubinu

do słowu ma na sprzedaż

Ks. prob. Sadowski

Wigoda p. Borzestowo.

Kasjerka

z ładnym charakterem pisma
i pisząca płynnie na
maszynie potrzebne zaraz
do

Majetności Franciszkowo

p. Złotów (Flatau Westpr.).

Młodsza

dziewczynka

któraby tu do szkoły ucze-
szczała, znajdzie dobrą pen-
sję u bezdzietnej familji.
Zgłoszenia do Ekspedycji
„Gaz. Gdańskiej” pod nr. 407

Składajcie oszczędności

w następujących spółkach związkowych

Brodnica, Bank E. G. m. u. H., Strasburg Wpr.
Brusy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Bruse Wpr.
Bydgoszcz, Bank Bydgoski, E. G. m. u. H., Bromberg.
Chelmża, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Culmsee Wpr.
Chmielno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Chmielno Wpr.
Czarnków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Czarnikau.
Droszew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Drosenau p. Kotowicko.
Drzyżym, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Driechmin Wpr.
Gdańsk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Danzig.
Gębice, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gombitz Kr. Mogilno.
Gniezno, Kasa Pożyczkowa w Gnieźnie, E. G. m. u. H., Gnesen.
Gniezno, Kasa Ul. E. G. m. u. H., Gnesen.
Gosteczn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Liebenau Wpr.
Grudziądz, Bank, E. G. m. u. H., Grudenz.
Inowrocław, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Hohensalm.
Kartusy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Karthaus Wpr.
Kielce, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Keelia Wpr.
Kosów, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gr. Komorak Wpr.
Kosów, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Berent Wpr.
Kosmin, Towarzystwo Pożyczkowe w Kosminie, E. G. m. u. H., Koeschmin.
Lubawa, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Loebau Wpr.
Łęka, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Long Wpr.
Miłosza Górna, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Górschen in Posen.
Nowa, Bank, E. G. m. u. H., Neuenburg.
Nowomark, Bank ludowy za Neumark, E. G. m. u. H., Neumark Wpr.
Obornik, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Obornik in Posen.
Ostrów, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Scharfenort.
Pierachowice, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Portschwellen.
p. Nikolaikow Kr. Stuhm Wpr.
Puck, Bank Puck, E. G. m. u. H., Putzig Wpr.
Sopot, Bank ludowy - Volksbank, E. G. m. u. H., Zoppot Wpr.
Stanisław, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stanislawo Wpr.
Stargard, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pr. Stargard.
Starytarg, Bank Prywatny - Privatbank za Altmark, E. G. m. u. H., Altmark Kr. Stuhm.
Stępczy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stendsitz Wpr.
Środa, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schroda.
Toszew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dirschau Wpr.
Trzemeszno, Kasa Pożyczkowa, E. G. m. u. H., Tremessen.
Tychow, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Tiefenau Wpr.
Wąbrzeźna, Bank Kaszubi, E. G. m. u. H., Neustadt Wpr.
Wielka, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Wielke Wpr.
Wielka, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Fiebn a. Ostbahn.
Włocławek, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Vandsburg Wpr.
Wyryki, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Wyrick.
Zblewa, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Inchtiblaui.
Złotów, Bank ludowy - Vo. E. G. m. u. H., Flatau Wpr.
Złotów, Bank Ludowy - Volksbank E. G. m. u. H., Złotów Kreis Flatau w-pr.

JULJAN KRÓL

GDANSK — WRZESZCZ, Gołębia droga nr. 4

HURTOWNIA

artykułów konsumowych

IMPORT KAWA EXPORT

TELEFON 2082

Adres telegraficzny: Jubról Gdańsk — Wrzeszcz.

Konto bankowe: Bank Dyskontowy — Gdańsk.

Pocztowe konto oszczędności: Gdańsk 658.

Bank Ludowy E. G. m. u. H.

w Stanisławowie.

przyjmuje depozyty (oszczędności) i płaci
procent podług ugody; udziela także po-
życzki pod bardzo dogodnymi warunkami.

Dniami kasowymi są środy i soboty od godz. 1—3 po poł.

Bank Ludowy

Ringetragene Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht

Józef Blak Br. Ptaeh. Krofta.

Zakład instalacyjny

— jedyny polski w Gdańsku —
wykonuje:

światło gazowe i elektryczne,
zakłady kanalizacyjne, wo-
dociągi i centralne ogrzewanie.

T. Grobelski, Poggenpuhl 83.
inżynier.

Antoni Jankowski

krawiec damski

w Gdańsku

ulica świętego Ducha nr. 133.

Polecam się do wykonania wszelkich prac krawieczyzny damskiej i męskiej: kostiumy, ubrania jako i do konnej jazdy, płaszcze i.t.d.
Usługa skora i rzetelna.